

Sygn. akt. VI Ka 197/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

<b>Przewodnicząca:</b>	<b>SSO Irena Linkiewicz</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.)</b> <b>SSO Piotr Żywicki</b>
<b>Protokolant</b>	<b>st. sekr. sądowy Joanna Prabucka - Ochniak</b>

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Barbary Marszyckiej

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014r.,

sprawy B. P. (1)

oskarżonej z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w (...)

z dnia 29 kwietnia 2014 r., sygn. akt VII K 61/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Iławie VII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą w (...) do ponownego rozpoznania.

Sygn. VI Ka **197/14**

## UZASADNIENIE

B. P. (1) została oskarżona o to, że w okresie od 1 stycznia 2013 roku do 31 sierpnia 2013 roku w miejscowości K., gm. K., woj. (...) nie powiadamiając Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. o przerwaniu przez córkę D. P. nauki w szkole nienależnie pobierała świadczenie rentowe, czym doprowadziła Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 3.292,66 złotych, to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 kk.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Iławie, Zamiejscowego Wydziału VII Karnego z siedzibą w (...) z dnia 29.04.2014r. sygn. VII K 61/14 oskarżoną uniewinniono od popełnienia zarzucanego jej czynu, a kosztami obciążono Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł Prokurator Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim. Na mocy art. 444 kpk i art. 425 § 2 kpk autor apelacji zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 167 kpk in fine, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia w wyniku nie wyczerpania inicjatywy dowodowej w sprawie i w konsekwencji nie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności czynu zarzucanego B. P. (1) wskutek nie przeprowadzenia dowodu z:

- przesłuchania w charakterze świadka D. P. na okoliczności związane z przerwaniem nauki, nie zawiadomieniem o tym fakcie ZUS i pobieraniem w sposób bezprawny renty rodzinnej,

- przesłuchania w charakterze świadka (pokrzywdzonego) przedstawiciela ZUS oddział w E. na okoliczności związane z przyznaniem renty rodzinnej D. P., przedkładaniem przez uprawnionych dokumentów (zaświadczeń) uprawniających do renty rodzinnej, a w szczególności na okoliczności przyczyn wszczęcia przez ZUS postępowania zmierzającego do ustalenia czy D. P. nie utraciła prawa do renty i ustaleń poczynionych w toku tego postępowania co do przyczyn nie zawiadomienia ZUS o zaprzestaniu nauki przez córkę i pobierania nienależnego świadczenia,

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, a polegający na mylnym przyjęciu przez Sąd I instancji poglądu, że działanie (zaniechanie) B. P. (1) nie wyczerpuje znamion czynu z art. 286§1kk, w szczególności ze względu na brak zamiaru bezpośredniego, obejmującego cel i sposób działania sprawcy zmierzającego do realizacji swojego celu, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wniesiona przez prokuratora skutkować musiała uchyleniem zaskarżonego wyroku w całości z jednoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Bowiem analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz pisemnego uzasadnienia wyroku, wskazuje na zasadność zarzutów podniesionych w apelacji. Mimo bowiem, iż sąd I instancji starał się zgromadzić materiał dowodowy powalający na ustalenie stanu faktycznego w sprawie to jednak nie uczynił tego w sposób wystarczający, tak by był on kompletny, a jego ocena pozostawała pod ochroną art. 7 kpk. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest powiązany z błędną oceną materiału dowodowego, a do takiej może dojść np. w przypadku, gdy nie zostanie zgromadzony cały możliwy, dostępny materiał dowodowy w sprawie, zaś sąd dokona dowolnej oceny materiału dowodowego. Należy też podkreślić, że Sąd I instancji był zobowiązany „z urzędu”, na podstawie art.9 kpk, do podjęcia takich czynności w sprawie, które pozwoliłyby na wyjaśnienie wszelkich wątpliwości, które pojawiły się w sprawie.

Skarżący zarzucił wyrokowi z dnia 29.04.2014r. i obrazę art. 167 kpk związaną właśnie z brakiem wyczerpania inicjatywy dowodowej przez sąd orzekający, jak i błąd w ustaleniach faktycznych, oparty o analizę niepełnego materiału dowodowego i finalnie przyjęcie mylnego poglądu, że oskarżona nie wyczerpała dyspozycji art. 286§1kk. Na wstępie należy zaznaczyć, że obraza art. 167 kpk, co do nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań D. P. na okoliczności związane z przerwaniem nauki, niezawiadomieniem o tym fakcie ZUS i pobieraniem w sposób bezprawny renty rodzinnej, ma w realiach przedmiotowej sprawy charakter ocenny, gdyż to oskarżona, a nie jej córka, była adresatką decyzji ZUS (wraz ze stosownymi pouczeniami) i osobą pobierającą rentę rodzinną przysługującą dziecku, zaś to, że doszło do przerwania nauki przez D. P. i że ZUS nie został o tym zawiadomiony jest okolicznościami bezspornymi w sprawie. Natomiast z pewnością materiał dowodowy powinien ulec rozszerzeniu co najmniej o akta rentowe ZUS (przy ewentualnym przesłuchaniu uprawnionego pracownika ZUS), tak by zbadać historię dot. korespondencji, w tym tej zawierającej pouczenia, a adresowanej do oskarżonej, z której wynikałyby m.in. warunki które winna spełnić B. P., by pobierać rentę rodzinną, a także to jak oskarżona wywiązywała się z tych warunków. Przede wszystkim bowiem racje ma skarżący, iż dokumenty zawarte w aktach rentowych ZUS pozwoliłyby na weryfikację wyjaśnień oskarżonej, w tym co do tego jak w trakcie pobierania renty rodzinnej oskarżona rozumiała kierowane do niej pisma i pouczenia; czy była wystarczająco zorientowana w mechanizmie i sposobie przyznawania tego świadczenia. Brak zaś uzyskania

przez sąd I instancji chociażby akt rentowych z ZUS spowodował, że nie można było rzetelnie ocenić wyjaśnień oskarżonych, a tym samym niepodjęcie przez sąd orzekający starań w celu uzyskania dowodów z urzędu, stanowiło naruszenie art. 167 kpk. Należy też zgodzić się z prokuratorem, że na obecnym etapie rozpoznania sprawy, bez uzyskania chociażby akt rentowych ZUS, nie można uznać, iż sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił, a następnie ocenił wszystkie okoliczności pozwalające na przyjęcie, że oskarżona nie wyczerpała dyspozycji przepisu art. 286§1kk. Analizując pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku trzeba stwierdzić, że sąd I instancji dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej i wszystkim okolicznościom przez nią przywołanym co do braku świadomości B. P. w zakresie obwarowań dla kontynuowania pobierania renty rodzinnej. Jednocześnie jednak sąd I instancji zauważył, że stosowne pouczenia znajdowały się na decyzjach ZUS, przy czym jednak przyjął, że pouczenia te były sporządzone trudnym językiem, zaś dotarcie do zapisów mówiących o obowiązku informowania ZUS-u o zaniechaniu edukacji rzeczywiście następczo faktycznych trudności, co przy utrudnieniu lektury tych pouczeń ze względu na sporządzenie ich małym drukiem (w sytuacji, gdy oskarżona skarżyła się na słaby wzrok), doprowadziło ten sąd do wniosku, że oskarżona miała trudności w dokładnym przestudiowaniu pism z ZUS i ze zrozumieniem ich treści. A co za tym idzie wykluczył, by oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim, umyślnym, niezbędnym do przypisania przestępstwa oszustwa z art. 286 kk. W ocenie sądu odwoławczego jednak takie stanowisko nie może zostać uznane za prawidłowe, skoro sąd I instancji nie zgromadził wystarczającego materiału dowodowego, by tak kategorycznie dać wiarę wyjaśnieniom B. P..

Bezsporne jest bowiem to, iż w aktach sprawy znajdują się kopie decyzji adresowanych do oskarżonej (z odpowiednim pouczeniem). Z pouczeń, w załączonych kopiach decyzji, wynika, że osoba pobierająca rentę rodzinną przysługująca dziecku zobowiązana jest do nadesłania zaświadczenia ze szkoły o kontynuowaniu nauki przez dziecko, a także, że powinna powiadomić o zaprzestaniu uczęszczania dziecka do szkoły-uczelni. Skoro oskarżona dostarczała zaświadczenia o kontynuowaniu nauki przez córkę, to oznacza, że stosowała się do części w/w pouczenia. Tym samym musiała mieć wiedzę, że dla uzyskania renty rodzinnej na córkę stosowne zaświadczenie ze szkoły musi dostarczyć do ZUS-u, że warunkiem otrzymywania renty rodzinnej na córkę jest kontynuacja nauki. Jednocześnie oskarżona ustosunkowując się do postawionego jej zarzutu na k. 12v, to stwierdziła, że uważała, iż to szkoła powiadomi ZUS o przerwaniu nauki przez córkę. W tych okolicznościach nie wiadomo więc dlaczego oskarżona przyjęła, że to ona musi dostarczyć zaświadczenie o kontynuacji nauki przez córkę do ZUS-u, zaś powiadomienie o zaprzestaniu nauki powinna ZUS-owi przesłać właśnie szkoła. Trzeba tu też zwrócić uwagę, że oskarżona pobierała rentę na córkę, po tym jak D. P. przerwała naukę, w dość długim okresie czasu od 1 stycznia do 31 sierpnia 2013r., czyli przez 8 miesięcy. Wydaje się więc, że już po 1-2 miesiącach otrzymywania nienależnej renty na córkę, oskarżona powinna się zorientować, że jednak szkoła nie zawiadomiła ZUS o przerwaniu nauki przez córkę i winna dołożyć wtedy staranności by tę sytuację wyjaśnić. A świadomość powiązania wypłaty renty z obowiązkiem kontynuowania nauki wynikająca z wcześniejszego zachowania oskarżonej, wobec przerwania nauki przez córkę, wyraźnie wskazywała przecież na to, że doszło do pobierania nienależnego świadczenia. Skoro zaś te okoliczności nie zostały właściwie dostrzeżone, wyjaśnione, zweryfikowane (dodatkowymi dowodami) i ocenione przez sąd I instancji, to z pewnością orzeczenie wydane przez Sąd Rejonowy należało uznać za przedwczesne.

W tym miejscu należy też dostrzec, sygnalizowany przez prokuratora w apelacji, rozdźwięk między fragmentami wyjaśnień oskarżonej, gdzie w pewnych częściach wyjaśnień B. P. przedstawia się jako osoba niezbyt wykształcona, z wadą wzroku, mająca trudności z przeczytaniem i zrozumieniem decyzji ZUS (wraz z pouczeniami), a w innych operuje zwrotami prawniczymi. Taki sposób składania wyjaśnień przez oskarżoną, też winien być przeanalizowany przez sąd orzekający, przy wartościowaniu wiarygodności relacji B.P., a zaniechanie analizy tego dowodu pod tym kątem również wpływa na przyjęcie wniosku, że ustalenia faktyczne sądu I instancji mogły być obarczone błędem.

W ocenie sądu odwoławczego to, powyższe rozważania wskazują więc na to, że orzeczenie uniewinniające oskarżoną było wydane przedwcześnie, że sąd I instancji nie zgromadził całego możliwego, dostępnego materiału dowodowego pozwalającego na weryfikację wersji przedstawionej przez oskarżoną, że niedostatecznie przeanalizował wyjaśnienia oskarżonej, co w efekcie spowodowało błędy w ustaleniach faktycznych i bezkrytyczne danie wiary dowodom odciążającym.

Stwierdzone więc powyżej uchybienia potwierdzają zasadność zarzutów z apelacji, a ich uwzględnienie musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu treści art. 437 § 1 i 2 kpk .

W tym miejscu należy wskazać, że wadliwa redakcja zarzutu postawionego oskarżonej (na co słusznie zwrócił uwagę sąd I instancji) nie dyskwalifikuje możliwości przypisania B. P., po ponownym rozpoznaniu sprawy, wszystkich znamion czynu z art. 286 kk. Wyrok został bowiem zaskarżony przez prokuratora apelacją na niekorzyść, co może skutkować uzupełnieniem opisu czynu przez sąd ad quem o brakujące elementy, bez naruszenia zakazu reformationis in peius sformułowanego w art. 434 § 1 kpk.

Przy kolejnym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien przeprowadzić postępowanie dowodowe pamiętając o tym, by w szczególności:

- uzyskać i przeanalizować akta rentowe z ZUS-u,
- ponownie przesłuchać oskarżoną, przy czym należy dokładnie rozpytać B. P. skąd miała wiedzę dot. warunków przyznania renty rodzinnej i konieczności przedstawiania zaświadczeń o kontynuowaniu nauki przez córkę, skoro podawała, że nie czytała pouczeń na decyzjach z ZUS-u (w trakcie przesłuchania ewentualnie okazać oskarżonej dokumenty z akt rentowych ZUS), a także o to dlaczego pobierała przez 8 miesięcy rentę mając świadomość, że córka już nie kontynuuje nauki,
- ewentualnie rozważyć przesłuchanie pracownika ZUS co do przedkładania przez oskarżoną dokumentów związanych z uzyskiwaną rentą, tego czy oskarżona kontaktowała się z pracownikami ZUS lub prowadziła z ZUS korespondencję dot. np. kwestii związanej z wytłumaczeniem jej warunków przyznania renty rodzinnej na córkę.

W przypadku ustalenia, że analiza dowodów pozwala na przypisanie oskarżonej czynu z art. 286 kk należy pamiętać o właściwej redakcji czynu ewentualnie przypisanego. Należy też zaznaczyć, że w realiach niniejszej sprawy, mając na uwadze postawę oskarżonej i to, że w ratach zobowiązała się zwrócić ZUS-owi nienależne świadczenie, że świadczenie to łącznie dotyczyło kwoty 3.292,66 zł, to w przypadku przypisania oskarżonej czynu z art. 286 kk, winno to znaleźć odzwierciedlenie przy wyborze reakcji karnej.